

ks. Janusz Królikowski
Tarnów

WYPOWIEDŹ W RAMACH DYSKUSJI PANELOWEJ PODCZAS 23. MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU MARIOLOGICZNO-MARYJNEGO W RZYMIE (4-9 WRZEŚNIA 2012)

1. WKŁAD MARIOLOGII WE WŁASNYM KONTEKŚCIE

Mariologia w Polsce po II Soborze Watykańskim była działem teologii, który uległ zdecydowanemu rozwojowi, oddziałując także wydatnie na całą teologię i życie Kościoła. Nie był to wprawdzie rozwój i wpływ równomierny, ale pozostaje on faktem, który należy dowartościować. Za właściwy rozwój należy uznać osiągnięcia, które pojawiły się po 1990 r. Oczywiście, nie byłyby one możliwe bez systematycznej i wytrwałej pracy podjętej w okresie wcześniejszym, czyli już w czasie soboru i bezpośrednio po nim. Nie można też nie zauważyć, że przełom lat 60. i 70., podobnie jak w innych krajach, był naznaczony pewną stagnacją, czy też jakimś rodzajem oczekiwania. Była ona spowodowana głównie tym, że pojawiały się trudne pytania dotyczące tego, w jaki sposób zachować *ciągłość* między mariologią przedsoborową i jej odnowionym kształtem, który postulował sobór w swoim nauczaniu.

Wśród tematów, na które mariologia zwróciła szczególną uwagę, na pierwszym miejscu należy wymienić kwestię relacji między mariologią i eklezjologią, a pośrednio także na jej związek z innymi traktatami teologicznymi (*nexus mysteriorum*). Zrobiono wiele, by ująć te kwestie w duchu soborowej propozycji głębszego widzenia Maryi w tajemnicy Kościoła. Na tym tle pracowano również nad właściwym usytuowaniem kultu maryjnego w Kościele, co domagało się uwzględnienia całej teologii kultu, który stanowi przedmiot zainteresowania wielu dyscyplin teologicznych, np. liturgia, teologia pastoralna, antropologia itd. W tym nurcie poszukiwań i wzajemnych zależności różnych dyscyplin teologicznych i różnych aspektów życia Kościoła zwrócono szerszą uwagę na świadków doświadczenia maryjnego w Kościele. Dlatego też zajęto się mariologią i duchowością maryjną polskich świętych i błogosławionych, widząc w ich doświadczeniu osobistym także ważne doświadczenie kościelne, mające inspirujące znaczenie dla duchowości i pobożności maryjnej w specyficznym polskim kontekście. Domagało się to szczególnego odniesienia do hagiografii oraz badań kulturowych.

2. MARIOLOGIA W CAŁOŚCI ROZWOJU POSOBOROWEGO

Podjmując tak postawiony problem, należy zwrócić uwagę na trzy poziomy recepcji nauczania soborowego, w których ma udział także mariologia:

a) Za pierwszy poziom recepcji nauczania soborowego należy uznać poznanie zarówno jego litery, jak i ducha. Pod tym względem możemy mówić o zadowalającym stanie recepcji nauczania soborowego w Polsce. Nie jest to stwierdzenie pozbawione znaczenia, gdyż nie wszędzie jest to zwyczajnym faktem. Owszem, znajomość nauczania soborowego nie jest równomierna i ciągle postuluje się jego potrzebę, zwłaszcza w odniesieniu do pojawiających się kontrowersji dotyczących znaczenia ogólnego II Soboru Watykańskiego oraz nauczanych przez niego treści.

b) Drugiego poziomu recepcji nauczania soborowego należy szukać na poziomie teologii, mając na względzie zarówno jej wymiar treściowy, jak i jej ogólny kształt. Wiadomo, że pod tymi dwoma względami nauczanie soborowe powinno być brane pod uwagę w życiu Kościoła i we wszelkiego typu nauczaniu kościelnym. I w tym przypadku trzeba powiedzieć, że zrobiono już bardzo dużo, ale chyba nie można być przesadnym optymistą. Nie doczekaliśmy się jeszcze polskich komentarzy do wszystkich dokumentów soborowych, a nauczana teologia niejednokrotnie nie odzwierciedla instancji soborowych. Warto jednak podkreślić, że to właśnie w ramach mariologii najczęściej pojawia się wołanie o recepcję II Soboru Watykańskiego.

c) Trzeci poziom recepcji dotyczy bezpośredniego przekładania nauczania soborowego na życie Kościoła, a dokonuje się ono głównie na poziomie przepowiadania i katechezy. Trudno o łatwe uogólnienia w tej materii i istniejący stan jest uzależniony od dwóch wcześniejszych poziomów recepcji, ale wydaje się uprawniony osąd, że główne treści nauczania soborowego były i nadal są wprowadzane w życie Kościoła w Polsce. Niestety, można łatwo zauważyć jeszcze wiele braków, a choć nie dotyczą one spraw najważniejszych, to jednak wpływają negatywnie na kształt życia kościelnego. Dotyczy to także pobożności maryjnej i jej niektórych form, które nie doczekały się jeszcze weryfikacji i odnowy w duchu soborowym.

Jeśli chodzi o samą mariologię w Polsce, to trzeba uznać, że przyczyniła się ona do pogłębienia związku wiary z Kościołem, jego życiem i kultem, czyli ma ona widoczny udział w kształtowaniu szeroko rozumianej eklezjalności wiary. Na terenie mariologii i za jej pośrednictwem zwrócono uwagę na tradycję wschodnią Kościoła, na teologię ikony oraz na pneumatologiczny wymiar życia chrześcijańskiego. Efekty tego wpływu stają się już widoczne także w wielu dziedzinach teologii.

3. WKŁAD, KTÓRY MOŻE WNIEŚĆ MARIOLOGIA POLSKA DO MARIOLOGII W KOŚCIELE POWSZECHNYM

Polskie poszukiwania mariologiczne, uwarunkowane sytuacją duchową, w której były prowadzone, zwróciły uwagę na kilka kwestii, które nabierają ogólniejszej wymowy w sytuacji duchowej dzisiejszego świata.

a) Wobec doświadczenia cierpień, przesładowań oraz rozmaitych ograniczeń narzucanych chrześcijanom, w Polsce na gruncie mariologii zwrócono szczególną uwagę na Maryję jako znak nadziei i pociechy. Jest to zagadnienie obecne w zakończeniu VIII rozdziału konstytucji *Lumen gentium* poświęconego Maryi, a zarazem stanowiące podsumowanie całego soborowego wykładu o Kościele. W dzisiejszym smutnym i pogrążającym się w beznadziejności świecie orędzie maryjne ukierunkowane na pociechę i nadzieję jawi się jako szczególnie aktualne, ponieważ odpowiada na poważne potrzeby duchowe człowieka.

b) Znaczenie ogólniejsze posiada także polskie doświadczenie wolności przeżywane i kształtowane w duchu maryjnym. Wizja Maryi jako ikony wolności i wyzwolenia została głęboko wpisana w polskie doświadczenie wiary i eklezjalności, mając za sobą wielowiekowe potwierdzenie, a w drugiej połowie XX w. to doświadczenie zyskało nowe potwierdzenia. Nawiązując do tego doświadczenia papież Jan Paweł II mógł powiedzieć na Jasnej Górze: „Tu zawsze byliśmy wolni”

W świecie znajdującym się pod naciskiem ideologii liberalistycznej, która propaguje wprowadzić wolność, ale wolność *slabą*, orędzie chrześcijańskie nabiera nowej aktualności, ponieważ wchodzi w ten świat zwodzący człowieka, ze swoim przesłaniem wolności *mocnej* – mocnej przede wszystkim dlatego, że jest ona realna i realistyczna – oraz wolności *powszechnej*, to znaczy niktogo nie wykluczającej. Z tych racji orędzia chrześcijańskiego nie da się lekceważyć. Przez ujęcie go w duchu maryjnym nabiera żywego, konkretnego, osobowego i przychylnego dla człowieka kształtu. Co więcej, wolność maryjna przeciwstawia się wszelkim tendencjom anarchicznym i rewolucyjnym, które niejednokrotnie proponuje się dzisiaj jako antidotum na przerosty liberalizmu i jego nastawienie totalitarne.

c) Nie można wreszcie pominąć faktu, że mariologia zawiera w sobie także pewną teologię dziejów, która ma swoje źródła w *Magnificat* Maryi. Polska mariologia, związana z polskim doświadczeniem kulturowym i politycznym, wiele uwagi poświęciła temu zagadnieniu, jakim jest teologiczne rozumienie dziejów, a przede wszystkim określenie ich sensu. Jest to, najogólniej mówiąc, wizja dziejów, która ujmuje je w perspektywie celowej, to znaczy wskazującej na Boga jako ich Pana i wypełnienie, w którym także człowiek najpełniej odnajduje siebie. To doświadczenie transcendentnej celowości w dziejach, w kontekście współczesnego chaosu w spojrzeniu na człowieka, jego działanie i jego los, wydaje się być bardzo zasadniczym elementem przesłania chrześcijańskiego, którego zapotrzebowanie widać choćby we współczesnej antropologii.

4. ZADANIA I MOŻLIWOŚCI MARIOLOGII

Wydaje się, iż przed mariologią staje kilka ważnych zadań do podjęcia, które równocześnie otwierają przed nią nowe możliwości oddziaływania.

a) Na pogłębione studium zasługuje świadectwo wiary ukierunkowanej maryjnie, które zaprezentowali święci i błogosławieni w Kościele. Doświadczenia tych uprzywilejowanych świadków wiary mogłyby pokazać, w jaki sposób z własną wiarą można odnaleźć się w konkretnych warunkach dzisiejszego świata, dokonując przełożenia treści wiary na życie w świecie.

b) Byłoby rzeczą bardzo ważną odnieść to doświadczenie świętych i błogosławionych do doświadczenia wiary Maryi, która ciągle jawi się jako zagadnienie owocne i aktualne, mogące oświecić rozumienie wiary w Kościele. Kwestia rozumienia wiary pozostaje wciąż podstawową kwestią teologiczną, zwłaszcza w warunkach zmieniającego się świata, w którym wierzący ma odnaleźć się ze swoją wiarą i uczynić ją żywym tworzywem dziejów.

c) Na uwagę zasługiwałyby kwestia pierwszeństwa kontemplacji, do której zachętę znajdujemy w życiu i wierze Maryi, która jawi się jako Orantka doskonała, a więc ikona wierzącego i Kościoła, który się modli, a w ten sposób pełni najwznieślszy i najskuteczniejszy czyn swego życia.

d) Biorąc pod uwagę kwestię maryjnego początku Kościoła, należałoby głębiej zastanowić się nad maryjnym kształtem Kościoła i przejawami jego życia. Sformułowana przez Hansa Ursa von Balthasara „zasada maryjna”, do której nawiązywali papieże Jan Paweł II i Benedykt XVI, zasługuje na dalszą pogłębioną refleksję, aby wydobyć z niej cały potencjał duchowy, jaki ma i może mieć dla Kościoła.

e) Ponieważ Kościół ma być Kościołem misyjnym i ewangelizującym, należałoby pytać się w większym stopniu, w jaki sposób ożywiać duchem maryjnym dzieło ewangelizacyjne i misyjne w Kościele. Czy nie należałoby dokonać jakichś przewartościowań, aby także w tych działaniach w większym stopniu ujawniała się zasada maryjna, która pozwala lepiej rozumieć „nowego człowieka” i „nowy styl życia”, którym powinien promieniować człowiek Kościoła? Wydaje się ponadto, że warto by pytać się o maryjną formację uczniów Chrystusa, mając na względzie duchowość i pobożność chrześcijańską.

* * *

Nie ulega wątpliwości, że mariologia stanowi bardzo ważny dział teologii, który będąc owocny na poziomie prowadzonych badań, wywiera realny wpływ na życie Kościoła i życie w Kościele. Doświadczenia minionych dziesięcioleci wyraźnie na to wskazują, w związku z czym jawi się jako coś naturalnego postulat dalszej efektywnej pracy nad pogłębieniem mariologii zgodnie z literą i duchem II Soboru Watykańskiego. Doświadczenia związane z recepcją soborowego nauczania dotyczącego Matki Bożej mogą być bardzo pouczające dla innych dziedzin teologii, inspirując do pracy nad dalszą recepcją nauczania soborowego, które jawi się jako możliwość i szansa w Kościele, w odpowiedzi na wyzwania duchowe czasów, w których żyjemy.